

Bydgoszcz, 8.09.2020 r.

Dr hab. Anna Bączkowska, prof. UMK  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

### Recenzja dysertacji doktorskiej

pt. „Management’ as a Language Domain in Business English”

mgr Pauliny Potęgi

napisanej pod kierunkiem Dr hab. Marcina Grygiela, prof. UR

#### Uwagi ogólne

Przedłożona do recenzji rozprawa dotyczy pojęcia *zarządzanie* analizowanego w ujęciu teorii semantyki ram Fillmore’a. Celem badania jest zdefiniowanie ram semantycznych w domenie ZARZĄDZANIE oraz typowych dla niej elementów leksykalnych. Materiałem badawczym był korpus utworzony z dziesięciu podręczników do zarządzania. Do kompilacji tekstów posłużono się darmową aplikacją używaną w analizie korpusowej AntConc, a konkretnie dwoma narzędziami analitycznymi ekstrahującymi listy frekwencyjne i n-gramy. Dane te skategoryzowano w ramy i sceny według kryterium frekwencji, a następnie skonfrontowano z materiałem leksykograficznym w celu pogrupowania najbardziej prototypowych jednostek leksykalnych. W zaproponowanym układzie hierarchicznym za scenę nadrzędną uznano PLANOWANIE, która rozgałęzia się na dwie ramy: PLANOWANIE (przykładowe elementy leksykalne to *strategia, planowanie, jakość, system* itp.) oraz PODEJMOWANIE DECYZJI (przykładowe elementy leksykalne to *decyzja, koszt, efekt* itp.). Dysertacja napisana jest w języku angielskim. Praca składa się ze spisu treści, przedstawienia konwencji typograficznych, wstępu, czterech rozdziałów, bibliografii i źródeł internetowych (20 stron) oraz obszernego streszczenia w języku polskim (8 stron). W sumie cała praca liczy 313 stron.

#### Uwagi szczegółowe

**Rozdział I** przedstawia pojęcie języka specjalistycznego, a w szczególności języka biznesu, którego dotyczy przedłożona rozprawa. Rozważania zaczynają się jednak od zdefiniowania bardziej podstawowych pojęć, takich jak czym jest i jaka jest różnica między stylem, gatunkiem, rejestrem czy dialektem, slangiem i żargonem. To bardzo szeroko zakrojone tło pojęć z zakresu językoznawstwa ogólnego i socjolingwistyki stanowi dobry punkt wyjścia do definiowania kluczowego dla pracy języka specjalistycznego (s. 39–56), a następnie zawężenia go do języka angielskiego biznesowego (s. 57–84). W sumie Autorka poświęciła 40 stron na charakterystykę języka specjalistycznego i jego odmiany, jakim jest język biznesu. Interesujące są przytaczane badania innych autorów dotyczące analiz korpusowych języka biznesu (np. kluczowości czy typowych struktur gramatycznych). Omówienie

pojęcia języka specjalistycznego i biznesowego przedstawione w tym rozdziale zawiera wiele ważnych aspektów tego typu dyskursu, jest ono szczegółowe i wyczerpujące dla przedstawionej pracy.

**Rozdział II** omawia najważniejsze pojęcia z zakresu językoznawstwa kognitywnego, w szczególności takie terminy jak ucieleśnienie znaczenia, trajektor vs. landmark itp., ale też podstawy semantyki ram. Autorka słusznie przedstawia definicję samego pojęcia *cognitive* wspominając o ich dwóch zupełnie różnych ujęciach, odwołując się zarówno do langackerowskiego/lakoffskiego rozumienia tego słowa, jak i zaproponowanego przez N. Chomsky'iego. Dalsze rozważania trafnie uwypuklają różnice w podejściu do leksyki i gramatyki według językoznawstwa kognitywnego (dalej JK) i gramatyki generatywnej. Na uwagę zasługuje też dyskusja na temat definicji *pojęcia*, rozróżnienie pojęcia leksykalnego i reprezentacji mentalnej. Autorka zdecydowanie wykazała się znajomością podstaw językoznawstwa kognitywnego oraz literatury przedmiotu.

W **Rozdziale III** Doktorantka zajmuje się opisem dwóch terminów – zarządzanie i menedżer – które, jak twierdzi (s. 140) są trudne do zdefiniowania. Opis znaczenia wyrazu *zarządzanie* zawiera elementy rozszerzone o pojęcia z zakresu teorii zarządzania, takie jak style, funkcje i podejścia do zarządzania. W rozdziale tym pojawia się już przykładowa analiza wypowiedzi dotyczących zarządzania anotowana zgodnie z semantyką ram. Cel, którego podjęła się Autorka, aby wyjaśnić te dwa terminy, uznane przez nią za trudne do zdefiniowania, został z pewnością osiągnięty.

Część teoretyczna liczy w sumie 140 stron. Podstawy teoretyczne zostały szeroko zakreślone, Autorka wykazała się znajomością niekiedy subtelnych różnic znaczeniowych terminów ważnych dla językoznawstwa kognitywnego. Dwa pierwsze rozdziały dotyczą szeroko pojętego językoznawstwa (socjolingwistyki i językoznawstwa kognitywnego), rozdział III natomiast to temat częściowo osadzony poza językoznawstwem (w dziedzinie zarządzania), co czyni pracę interdyscyplinarną. Pozostała część pracy (również około 140 stron) to obszernie omówienie badań własnych Doktorantki.

Korzystając z metodologii semantyki ram oraz narzędzi z zakresu językoznawstwa korpusowego w **Rozdziale IV** Autorka przedstawia bardzo interesujące wyniki swoich badań empirycznych. W oparciu o utworzony własny korpus danych (składający się z 10 książek poświęconych zarządzaniu), Doktorantka ekstrahuje wyrazy i związki wielowyrazowe (trigramy) o najwyższej frekwencji, sprawdza ich znaczenie w 10 pracach leksykograficznych i następnie grupuje wyselekcjonowane jednostki leksykalne w ramy i sceny. Analiza jest solidna, obszerna i w większości przypadków przekonująca.

Proponowałabym uzupełnienie rozprawy o kilka szczegółów metodologicznych i wyjaśnienie pewnych wyborów, których Doktorantka dokonała na poziomie rozważań teoretycznych i metodologicznych:

- Ważne w JK pojęcie kategoryzacji przedstawiono nieco zdawkowo (s. 98). Niejasne jest co (i jakich badaczy) miała Autorka na myśli pisząc w ostatnim paragrafie tej sekcji o „problemach” w podejściach teoretycznych do kategoryzacji pojęć. Proponowałabym rozwinąć tę myśl i dodać odnośniki do konkretnych autorów.

-Uwzględniając badanie empiryczne przedstawione w rozdziale IV i cel analizy (na stronie 150 czytamy, że celem badań jest poszukiwanie prototypowości konkretnych ram), wydaje się też, że pojęciu i typologii prototypów według językoznawstwa kognitywnego powinna Autorka poświęcić więcej uwagi, w szczególności wykazaniu różnic między teorią według Eleonory Rosch, Ronalda Langackera i Geogre'a Lakoffa, którzy proponują zupełnie odmienne podejścia do tego zagadnienia. Odnosi się wrażenie czytając pracę (np. na stronie 150), że Autorka utożsamia prototypowość z teorią prototypów według E. Rosch (1973) oraz z tendencją centralną sieci konceptualnych (co proponował np. Hawkins 1984). Wybór podejścia powinien być doprecyzowany i uzasadniony. Jeżeli Autorka nie miała intencji przedstawienia tego zagadnienia na tak szczegółowym poziomie analizy, to należałoby jednak dobrze zdefiniować prototypowość i podać nazwisko badacza JK, na którego się powołuje praca oraz zachować większą ostrożność terminologiczną w opisie i wnioskowaniu. W konkluzjach bowiem czytamy, które jednostki leksykalne okazały się według Autorki prototypowe dla konkretnej ramy (np. *koszt*, *decyzja*,



*analiza i efekt* – dla ramy PODEJMOWANIE DECYZJI). Ponadto, jeżeli stwierdzenie dotyczące prototypowości Autorka wysunęła jedynie na podstawie parametru frekwencji to jest to jednak jednostronne ujęcie problemu i wnioski powinny podkreślać, że wynikają one z tego konkretnego przyjętego parametru (przyjmując bowiem inny wskaźnik, np. MI, czy logDice, a nawet  $G^2$ , mogłoby się okazać, że wyniki byłyby zupełnie inne).

- Pierwsze zdanie w konkluzjach (s.140) należałoby przeredagować (celem rozdziału jest „zapropozowanie wybranej ilości dwóch wysoce nieuchwytnych terminów”).

- Autorka deklaruje, że w części analitycznej rozważane będą zbitki leksykalne (*lexical bundles*) w rozumieniu propozycji D. Bibera i in. (1999). Paradygmat dystrybucyjny, oparty głównie na frekwencji i rekursywności, jest słusznym wyborem, jest on zbieżny z najnowszymi tendencjami w teorii (semantyki/frazeologii dystrybucyjnej) i metodologii (korpusowych) badań związków frazeologicznych. Cennym uzupełnieniem jednak byłoby wyjaśnienie, dlaczego akurat tego typu związki wielowyrazowe zdecydowała się analizować Autorka, a nie np. związki oparte na wewnętrznej spójności semantycznej. Narzędzia udostępnione w aplikacjach do korpusowej analizy języka umożliwiają dokonywanie takich analiz. Niektóre z wylistowanych związków są przykładami na złożenia (*compounds*), co również należałoby skomentować. Inną kwestią, którą należałoby uzupełnić to wyjaśnienie z czego wynika przyjęte kryterium progowe dla analizowanych związków (określone na 500 wystąpień na liście frekwencyjnej dla unigramów i 800 dla n-gramów).

- Brak konsekwencji w definicji *lexical unit* – na stronie 148 Autorka pisze, że wyraz *lexical unit* będzie używany w pracy, jako termin generyczny, obejmujący zarówno *lexical item* (unigram), jak i *lexical bundle* (trigram). Już w kolejnym zdaniu czytamy jednak, że „in our analysis, such a term [lexical unit] shall refer to a single word”. Należałoby uściślić, jak Autorka rozumie termin *lexical unit*, jeśli faktycznie jest dla pracy potrzebne.

- Rycina 12 na stronie 145 – niejasne jest, co oznaczają punkty w obrębie pola poza centralnie ułożonym mniejszym polem z napisem „Management”. W jaki sposób dokonano obliczenia ich oddalenia od pola centralnego? Skąd wiadomo, które punkty oznaczające różne leksemy są dalej, a które bliżej leksemu „Management”? Wnioski, który wysunęła Autorka na podstawie tego diagramu nie są jasne.

- Opis procedury analizy jest mało precyzyjny. Na stronie 149 Autorka wspomina w paragrafie zaczynającym się od „In turn...” o „subject categories”. Należałoby określić, co się kryje pod pojęciem „subject categories”. Opis zastosowanej procedury jest niejasny.

- Należy wyjaśnić w jaki sposób wyodrębniono ramy prymarne od sekundarnych – strona 153

#### Uwagi formalne

Dysertacja napisana jest w języku angielskim; język nie wzbudza zastrzeżeń, oprócz kilku drobnych potknięć nie wymaga korekt językowych. Stylistyka tekstu jest akademicka, naukowa i również nie wzbudza zastrzeżeń. W rozprawie jest kilka niedociągnięć językowych, które jednak można łatwo usunąć (np. s. 41 zdanie jest niedokończone „... which often makes it comprehensible only for.”, „allows to pinpoint s. 71). Literatura przedmiotu, na którą powołuje się Autorka jest trafnie dobrana, aktualna i dość obszerna, świadcząco o ogólnym odczytaniu Doktorantki.

Podsumowując, przedłożoną dysertację oceniam wysoko. Doktorantka sprostała niełatwemu zadaniu połączeniu kilku obszernych zagadnień, w tym niełatwego tematu znaczenia semantyczno-konceptualnego w ujęciu językoznawstwa kognitywnego. Oprócz znajomości teorii z zakresu socjolingwistyki i językoznawstwa kognitywnego oraz specyfiki języków specjalistycznych, głównie

języka biznesu, Autorka posiada też kompetencje praktyczne z zakresu obsługi programów komputerowych używanych w językoznawstwie korpusowym. Zapoznała się też z podstawową statystyką używaną w badaniach korpusowych. Pracę uważam za oryginalną próbę zastosowania językoznawstwa kognitywnego i korpusowego do analizy języka specjalistycznego. Badanie przeprowadzone jest rzetelnie i opiera się na rozważaniach interdyscyplinarnych.

Rozprawa spełnia wymogi formalne i merytoryczne stawiane rozprawom doktorskim, w związku z tym wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki Pauliny Potęgi do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*A. B...*